



Sygn. akt II PK 87/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa P.S.

przeciwko P. SA w T.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 21 listopada 2019 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w T.
z dnia 27 października 2017 r., sygn. akt IV Pa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T. wyrokiem z dnia 30 czerwca 2015 r. zasądził od pozwanej P. Spółki Akcyjnej w T. na rzecz powoda P.S. kwotę 4094,31 euro oraz kwotę 43,37 zł tytułem ryczału za noclegi za okres od stycznia 2012 r. do dnia 28 lutego 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty, umorzył postępowanie w pozostałym zakresie oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód był pracownikiem pozwanej w okresie od dnia 12 lipca 2006 r. do dnia 10 stycznia 2014 r., zatrudnionym na stanowisku kierowcy - przede wszystkim wykonującym swe obowiązki w transporcie międzynarodowym (docelowym krajem wyjazdu była Austria, Belgia, Francja oraz „Niderlandy”). Powód świadczył również pracę na terenie kraju. Od dnia 1 lipca 2007 r. zasady rozliczania delegacji służbowych, w tym także zasady zwrotu kosztów należności za nocleg i braku takiego zwrotu w razie podróży samochodem z kabiną sypialną, określał u pozwanej załącznik do regulaminu wynagradzania i premiowania. W regulaminie tym przewidziano: zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu; ryczałt w wysokości 25% wymienionego limitu w razie braku rachunku za nocleg oraz brak ryczałtu w przypadku wyjazdu samochodem z kabiną sypialną. Powód w spornym okresie jeździł samochodem DAF i nie otrzymywał ryczałtów za noclegi. W dniu 6 października 2014 r. przesłał do pozwanej przedsądowe wezwanie do zapłaty. Pozwana przedstawiła z kolei swoje wyliczenia, zgodnie z którymi roszczenia powoda powinny wynosić jedynie 4.094.31 euro i 43,37 zł.

Powołując się na tak ustalony stan faktyczny sprawy, Sąd pierwszej instancji uznał, że obowiązujący u pozwanej regulamin pracy był niezgodny z przepisami wykonawczymi wydanymi na podstawie art. 77⁵ k.p. W takim zaś przypadku, zgodnie z zasadami wnikającymi z art. 9 § 2 k.p. i art. 18 § 2 k.p., winny być stosowane przepisy wykonawcze, tj. rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, a w zakresie podróży na terenie kraju rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. Z przepisów wymienionych rozporządzeń wynikało, że zwrot za nocleg może mieć charakter ryczałtu (§ 9 i § 7), natomiast ryczałt nie przysługuje, jeżeli pracodawca lub strona zagraniczna zapewnia pracownikowi bezpłatny nocleg.

Sąd Rejonowy powołał się również na wyrażony w judykaturze Sądu Najwyższego pogląd, zgodnie z którym zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1-3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i w wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T. wyrokiem z dnia 4 grudnia 2015 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną od wyroku Sądu pierwszej instancji, oddalił tę apelację.

Sąd Okręgowy zaakceptował pogląd przyjęty przez Sąd pierwszej instancji, w myśl którego obowiązujący u pozwanej regulamin w zakresie dotyczącym braku zwrotu pracownikom kosztów noclegu w przypadku wyjazdu samochodem wyposażonym w kabinę sypialną był niezgodny z przepisami wykonawczymi wydanymi na podstawie art. 77⁵ k.p. Postanowienia regulaminu w tym zakresie były bowiem mniej korzystne dla powoda i dlatego powinny mieć zastosowanie przepisy wykonawcze. Sąd drugiej instancji stwierdził ponadto, że umożliwienie powodowi - kierowcy w transporcie międzynarodowym możliwości spania w kabinie samochodu ciężarowego (nawet przystosowanej do takich celów) nie stanowiło zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu w rozumieniu przepisów regulujących należności pracownikom odbywającym podróże służbowe poza granicami kraju. Tylko kierowca, który po odpoczynku nocnym odpowiednio zregenerował siły fizyczne i psychiczne, może bowiem w sposób bezpieczny dla innych użytkowników dróg prowadzić samochód ciężarowy. Praca takiego kierowcy (prowadzenie pojazdu) ma charakter stały (permanentny) przez długi (wieloletni) okres. Udostępnienie miejsca do spania w kabinie samochodu może więc służyć

zapewnieniu odpoczynku, ale nie powinno być traktowane jako zapewnienie bezpłatnego noclegu w rozumieniu przepisów o zwrocie kosztów podróży służbowej (...). Z tych przyczyn, w razie nieprzedstawienia rachunku za hotel (motel), kierowcy przysługuje co najmniej ryczałt w wysokości 25% limitu ustalonego w przepisach wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p., z czym w sprzeczności nie pozostaje możliwość „zaoszczędzenia” przez niego wydatków i zwiększenia w ten sposób dochodu uzyskiwanego z tytułu zatrudnienia.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 30 maja 2017 r., wydanym po rozpoznaniu skargi kasacyjnej wniesionej przez pozwaną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 4 grudnia 2015 r., uchylił ten wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy stwierdził między innymi, że wobec wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, żądanie powoda nie może być kotwiczone wprost w przepisach przewidzianych dla typowej podróży służbowej i świadczeń gwarantowanych z tego tytułu zatrudnionym w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej, czyli w przepisach wykonawczych do art. 77⁵ § 2 k.p. Kierowców dotyczy autonomiczna definicja podróży służbowej. Intencją zmian w ustawie z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (dokonanych ustawą z 12 lutego 2010 r. po uchwale Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2008 r., II PZP 11/08), było nie tylko uregulowanie pracy kierowców jako podróży służbowej (art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców), lecz także określenie świadczeń z tytułu takiej podróży służbowej (art. 21a tej ustawy). Trybunał Konstytucyjny nie zastępuje prawodawcy i po wyroku z dnia 24 listopada 2016 r. regulacja nie jest całościowa, bowiem wymaga uzupełnienia przez ustawodawcę, w tym zasadniczo o rozwiązanie dotyczące noclegów. Zwrócił na to uwagę Trybunał a także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 marca 2017 r., II PK 28/16 (LEX nr 2323651). Sąd Najwyższy podkreślił też, że pojawił się problem, czy pozwana mogła w umowie o pracę lub w regulaminie wynagradzania wyłączyć prawo do ryczałtu noclegowego, oraz stwierdził, że odpowiedź jest negatywna. Takie zastrzeżenie pracodawcy byłoby uprawnione, gdyby regulacja ustawy stwierdzała, że nocleg w kabinie samochodu kierowcy międzynarodowego wypełnia standard minimalny, który jest wystarczający i nie wymaga zmiany, czyli że w ten

sposób pracodawca zapewnia kierowcy bezpłatny nocleg i dlatego jest zwolniony ze zwrotu kosztów noclegu. Takiej regulacji jednak nie ma. Skoro ustawodawca nie uregulował, że wystarczającym (odpowiednim) miejscem do noclegu jest kabina samochodu, to nadal otwarty jest problem kompensaty kosztów noclegu. Nawet gdyby ustawodawca tak uregulował sporną kwestię, to nie zamyka to problemu, gdyż punktem odniesienia mogą być dalsze warunki minimalne, które nie powinny pomijać uzasadnionych wymagań kierowców.

Sąd Najwyższy zauważył ponadto, że z akt sprawy wynika (czego nie ujęto w ustaleniach faktycznych wyroków), że powód miał prawo do 25 euro diety. Ponadto pozwana sporadycznie regulowała w określonej sytuacji wydatek za nocleg w hotelu. Powód w sprawie żądał zaś 25% ryczału, czyli odwoływał się wprost do prawa powszechnego z § 9 ust. 4 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r., wskazując na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14. Sądy poprzestały na wykładni przyjętej w tej uchwale. W takiej sytuacji wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. powoduje, iż zaskarżone orzeczenie należało uchylić. Nie zamyka to sprawy, gdyż sąd powszechny nie jest związany podstawą prawną żądania podawaną przez stronę (w tym wykładnią prawa). Roszczenie o kompensatę kosztów noclegu nie musi być bez racji. To, że powód spał w kabinie, nie wyklucza zwrotu kosztów. Nie musi to być stały 25% ryczałt osadzony w § 9 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2013 r., II PK 144/12, LEX nr 1375389). Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. orzeczenia Sądu Najwyższego nie są jednolite. Z jednej strony przyjęto, że wyrok Trybunału nie wyłączył w pełni regulacji z art. 77⁵ k.p., dlatego kierowcy mogą domagać się ryczałtów za noclegi (por. wyrok z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15, LEX nr 2242158), z drugiej zaś strony, że regulacja ta nie obowiązuje w odniesieniu do kierowców (por. wyrok z dnia 14 lutego 2017 r., I PK 77/16, LEX nr 2258054). W ocenie Sądu Najwyższego, należy odpowiednio moderować koszty do czasu uregulowania sprawy przez ustawodawcę. Art. 77⁵ k.p. nadal ma odpowiednie zastosowanie do czasu uregulowania sprawy przez ustawodawcę, z tą różnicą, że chodzi o inne, bo „autonomiczne” (nie takie samo, jak w art. 77⁵ k.p.) rozumienie podróży służbowej. Oznacza to, że regulacja wewnątrzzakładowa nie powinna

pomijać rekompensaty kosztów noclegu, czyli nie powinno z niej wynikać, że nie przysługuje zwrot jakichkolwiek kosztów (czyli w każdym przypadku) tylko dlatego, że kierowca ma nocleg (śpi) w kabinie samochodu. Jeśli nie ma jej w prawie zakładowym bądź nie wprowadza jej pracodawca albo nie uzgadnia z pracownikiem w umowie, to sporną kwestię może rozstrzygnąć sąd. Tam, gdzie nie ma regulacji wskazanej przez ustawę, orzeczenie sądu wypełnia to, czego strony nie uzgodniły. Orzeczenie może zastąpić więc umowę stron w tym zakresie. Inaczej rzecz ujmując, po wyroku Trybunału źródła prawa z art. 77⁵ k.p. są nadal aktualne co do regulacji kosztów podróży służbowej, z tym zastrzeżeniem, że nie stosuje się regulacji dotyczącej sfery państwowej i samorządowej (art. 77⁵ § 2 k.p.). Jeżeli więc nawet przyjąć, że spanie w kabinie samochodu zapewnia właściwy nocleg, to nie są wykluczone inne koszty wynikające z takiego noclegu, czyli przykładowo rekompensata za uciążliwość albo koszty użycia i prania pościeli czy koszty sanitarne. Ponadto kierowca w istocie pilnuje wówczas pojazdu i towaru, co jest z korzyścią dla pracodawcy.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T. po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 27 października 2017 r. oddalił apelację pozwanej wniesioną od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy podkreślił, że rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku Sądu Rejonowego znajduje uzasadnienie zarówno w przepisach prawa - biorąc również pod uwagę treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K (...), jak i w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy. Pracownikom pozwanej za nocleg w podróży zagranicznej w okresie objętym sporem przysługiwał zwrot kosztów w wysokości potwierdzonej rachunkiem hotelowym lub ryczałt w wysokości 25% limitu w razie braku rachunku. Wynikało to z regulaminu wynagradzania obowiązującego u pozwanej (zasad rozliczania delegacji zagranicznych), w którym pozwana wyłączyła jednocześnie prawo do zwrotu kosztów noclegu w razie wyjazdu samochodem z kabiną sypialną.

Sąd Okręgowy stwierdził ponadto, że nie jest kwestionowane w sprawie, że powód był zatrudniony u pozwanej w charakterze kierowcy transportu międzynarodowego, wożącego towary do Niemiec, Austrii, Belgii i Francji, jak również w kraju. Podczas wyjazdów w trasy nie korzystał z noclegów w hotelach,

tylko spał w samochodzie wyposażonym w leżanki do spania, lodówkę, klimatyzację w czasie jazdy i na postoju. W spornym okresie nie otrzymywał ryczałtów za noclegi.

Sąd drugiej instancji przypomniał też, że rozpoznając ponownie apelację był związany oceną i stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 30 maja 2017 r. Dlatego też był zobligowany do stwierdzenia, że pracodawca - pozwana nie mogła w regulaminie wynagradzania, czy też w umowie wyłączyć prawa do ryczałtu. Umożliwienie powodowi - kierowcy w transporcie międzynarodowym możliwości spania w kabinie samochodu ciężarowego (nawet przystosowanej do takich celów) nie stanowiło zaś zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu w rozumieniu przepisów regulujących należności pracownikom odbywającym podróże służbowe poza granicami kraju. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 2017 r. wypowiedział się w tej kwestii kategorycznie. Dlatego zgłoszone przeciwko orzeczeniu Sądu Rejonowego zarzuty apelacyjne sformułowane w punktach 1 i 2 nie zasługiwały na uwzględnienie.

Za nieadekwatny Sąd Okręgowy uznał też zarzut sformułowany w punkcie 3 apelacji - zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Zauważył przy tym, że pojęcie „nierozpoznanie istoty sprawy” jest interpretowane jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Żadnego z tych zarzutów nie można było jednak skutecznie postawić zaskarżonemu rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego. Samo zaś samo niezadowolenie strony z niepodzielenia jej stanowiska czy argumentacji sądu nie było wystarczające.

Odnosząc się natomiast do kwestii ustalenia wysokości świadczeń przysługujących kierowcy z tytułu zwrotu kosztów noclegu - w odniesieniu do stanu prawnego po wydaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., Sąd drugiej instancji przytoczył argumentację Sądu Najwyższego zawartą w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 maja 2017 r., II PK 122/16, z której wynikało, że (-) w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 listopada 2016 r. Trybunał Konstytucyjny zwrócił

uwagę, że przepisy ustawy o czasie pracy kierowców stanowią szczególną regulację w stosunku do Kodeksu pracy, a zatem mają pierwszeństwo wobec regulacji kodeksowych - dlatego też, w ocenie Trybunału, uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową wymaga stworzenia odrębnych przepisów przez ustawodawcę; (-) do czasu uregulowania sprawy przez ustawodawcę kwestie sporne muszą jednak zostać rozstrzygnięte i to w oparciu o powszechnie obowiązujące przepisy prawa; (-) takim przepisem jest między innymi art. 77⁵ § 1, 2, 3, 4 i 5 k.p. - który daje oparcie dla uregulowania zasad wypłaty wszystkich świadczeń z tytułu podróży służbowych (diety, zwrotu kosztów przejazdu, noclegów i innych wydatków czy to w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę; (-) w razie braku takich regulacji, rozstrzygnięcie Sądu powinno zastąpić umowę stron stosunku pracy.

Podsumowując ten wątek rozważań, Sąd Okręgowy stwierdził, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, nie stosuje się co prawda art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców, ale stosuje się art. 77⁵ § 5 k.p. w przypadku, gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę. Podstawy prawnej do ustanowienia zasad zwrotu należności z tytułu ryczałtów za noclegi należy poszukiwać zatem w art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 1 k.p. Przepis art. 2 ust. 7 formułuje definicję podróży służbowej i nie stanowił przedmiotu kontroli konstytucyjnej, a więc nadal obowiązuje w systemie prawa. Obecnie nie ma też wątpliwości, że podróż służbowa kierowcy oznacza wykonywanie każdego zadania polegającego na przewozie drogowym, na polecenie pracodawcy, w zakresie przewozu drogowego poza siedzibę pracodawcy.

Sąd Okręgowy przyjął też, że immanentną cechą podróży służbowych są wydatki po stronie pracownika, które ostatecznie powinien zrekompensować pracodawca, albowiem idea stosunku pracy opiera się na ryzyku ekonomicznym podmiotu zatrudniającego. W tym zakresie Sąd Okręgowy odniósł się do przepisów Kodeksu pracy, regulujących należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową, tj. art. 77⁵ § 1 i następnych k.p. Skoro zaś w rozpoznawanej sprawie w okresie objętym sporem u pozwanej obowiązywała regulacja dotycząca

zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej (w tym zasad zwrotu kosztów noclegu) i skoro pozwana nie mogła skutecznie wyłączyć prawa do zwrotu kosztów noclegu w razie wyjazdu samochodem z kabiną sypialną, to należało poszukać podstaw do uwzględnienia roszczeń powoda w tych zapisach regulaminowych, które przewidywały wypłatę ryczałtów na pokrycie kosztów noclegu w zagranicznej podróży służbowej. W konsekwencji, mimo to że odpadła podstawa prawna określona w art. 21a ustawy o czasie kierowców, na której zostało oparte zaskarżone orzeczenie, to należało jednak uznać, że było ono w pełni prawidłowe i znajdujące oparcie w art. 77⁵ § 1 k.p. oraz przepisach regulaminowych obowiązujących u pozwanej, przewidujących wypłatę ryczałtu w wysokości 25% limitu w razie braku rachunku potwierdzającego skorzystanie z usług hotelowych.

Pozwana P. S.A. w T. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 27 października 2017 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu:

1) nieuwzględnienie lub brak prawidłowego zastosowania przy orzekaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15 i jego konsekwencji uchylecia części przepisów, w szczególności: - art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców i to w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p., a także w związku z § 16 rozporządzenia z 2013 r. w zakresie, w jakim znajdują one zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym;

2) naruszenie przepisów postępowania, przez niewłaściwe *contra legem* - praktyczne niezastosowanie wskazówek opisanych w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2017 r., II PK 122/16, wydanym w sprawie, a zatem naruszenie art. 398²⁰ k.p.c.;

3) brak przeprowadzania jakiegokolwiek postępowania dowodowego przez Sąd Okręgowy w T. zgodnie z wskazówkami Sądu Najwyższego w zakresie moderowania przez Sąd Okręgowy wielkości kosztów, to jest ustalenia kosztów, jakie ponosił powód, nocując w kabinie, rekompensacie uciążliwości w związku z tym itp.

- co powoduje, że zasądzenie roszczeń na rzecz powoda nie ma podstawy prawnej i jak słusznie zauważył orzekający w sprawie Sąd Najwyższy, „nie ma zakotwiczenia w przepisach prawa”;

4) naruszenie art. 77⁵ k.p. w zakresie przyjęcia, że powodowi może w ogóle przysługiwać roszczenie o ryczałt za noclegi w kabinie pojazdu podczas odbywanych podróży służbowych w wysokości 25 % limitu określonego w poszczególnych państwach według rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w dnia 19 grudnia 2002 r. i aktualnie zmienionego rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013 r., pomimo ustalenia przez oba Sądy: Rejonowy i Okręgowy w T., iż powód bezspornie jako pracownik pozwanej żadnych kosztów noclegu nie ponosił, a zatem nie ma podstaw do zasądzania na jego rzecz ryczałtu za nocleg jako świadczenia o charakterze kompensacyjnym. Niewłaściwe zastosowanie jako podstawy rozstrzygnięcia w sprawie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, bowiem strony w analizowanej przez Sąd Najwyższy sprawie w ogóle nie określiły żadnych zasad zwrotu kosztów z tytułu diet i ryczałtu za noclegi, a na gruncie niniejszej sprawy kwestia ta została pomiędzy powodem i pozwanym ustalona najpierw w umowie, a następnie w regulaminie wynagradzania.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty kasacyjne, skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa z uwagi na brak podstaw i zakotwiczenia w przepisach prawa; ewentualnie o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym o kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych za wszystkie instancje oraz o kosztach postępowania kasacyjnego, w tym o kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpatrywana w niniejszym postępowaniu skarga kasacyjna jest nieuzasadniona.

Wstępnie Sąd Najwyższy zauważa, że skarga ta jest skonstruowana w sposób bardzo chaotyczny i przez to mało przejrzysty. Skarżąca „miesza” bowiem zarzuty materialnoprawne z procesowymi, choć obie te podstawy zaskarżenia mają odrębny charakter (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Ponadto, co najmniej jeden zarzut nie wymienia przepisu, który zdaniem skarżącej został naruszony wskutek

nieprzeprowadzenia przez Sąd drugiej instancji „jakiegokolwiek postępowania dowodowego (...) zgodnie ze wskazówkami Sądu Najwyższego”. Uznając wszakże, że zarzut ten w znacznym stopniu koresponduje z wcześniejszym zarzutem naruszenia art. 398²⁰ k.p.c., które ma polegać na niestosowaniu wskazówek opisanych w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2017 r., II PK 122/16, Sąd Najwyższy uznaje za stosowne łączne odniesienie się do obu tych zarzutów.

Sąd Najwyższy przypomina w związku z tym, że w myśl art. 398²⁰ (zdanie pierwsze) k.p.c., Sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Przepis ten zawiera samodzielną regulację określającą zakres mocy wiążącej orzeczenia wydanego przez Sąd Najwyższy, a zatem wyłącza możliwość stosowania na podstawie art. 398²¹ k.p.c. przepisów o apelacji, w szczególności zaś art. 386 § 6 k.p.c., dotyczącego wiążącej mocy orzeczenia sądu drugiej instancji. Oznacza to, że moc wiążąca orzeczenia Sądu Najwyższego ogranicza się tylko do wykładni prawa dokonanej przez Sąd Najwyższy, natomiast nie obejmuje wskazań co do dalszego postępowania. Zamieszczanie takich wskazań nie należy do kompetencji Sądu Najwyższego jako sądu kasacyjnego, a jeżeli wskazania takie zostaną zamieszczone w wyroku Sądu Najwyższego, to nie wiążą one sądu, któremu sprawa została przekazana. Co więcej, pojęcie wykładni prawa, użyte w art. 398²⁰ k.p.c., nie oznacza też związania stanowiskiem Sądu Najwyższego lub dokonaną przez ten Sąd oceną prawną. Pojęcia te są bowiem wyraźnie szersze od określenia wykładni prawa, a zakres związania sądu wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy nie może być mylony z zakresem związania oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania, o którym mowa w art. 386 § 6 zdanie pierwsze k.p.c., wskazującym zakres związania sądu niższej instancji stanowiskiem sądu drugiej instancji. Z tych przyczyn wykładnia prawa, o której mowa w art. 393²⁰ k.p.c., powinna być rozumiana wąsko, tak jak tego wymaga wykładnia językowa. Wiążąca sąd niższej instancji wypowiedź Sądu Najwyższego ogranicza się więc tylko do wyjaśnienia treści przepisów (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 1998 r., I PKN 226/98, OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 486; z dnia 12 grudnia 2001 r., V CKN 437/00, LEX nr 54435; z dnia 23 października 2002 r., II CKN 860/00, LEX nr 75274; z dnia 15 stycznia 2004 r., II CK 162/03, LEX nr 148240;

z dnia 6 września 2005 r., I PK 55/05, LEX nr 276253; z dnia 19 października 2005 r., V CK 260/05, LEX nr 187090, a także uchwałę z dnia 19 kwietnia 2007 r., III CZP 162/06, Biul. SN 2007 r. nr 4, poz. 10). Należy podkreślić, że w orzecznictwie utrwalony jest także pogląd, zgodnie z którym wykładnią prawa przyjętą uprzednio w tej samej sprawie jest związany również Sąd Najwyższy ponownie rozpoznający skargę kasacyjną wniesioną w tej sprawie (por. m.in. orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie IV CR 575/56, OSPiKA 1957, poz. 8; z glosą W. Siedleckiego). Sąd drugiej instancji, a następnie Sąd Najwyższy nie będą natomiast związane wykładnią prawa, jeżeli doszło, na przykład w związku z przeprowadzeniem nowych dowodów, do ustalenia odmiennej podstawy faktycznej w porównaniu do podstawy zaskarżonego wyroku (por. powołany wcześniej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1998 r., I PKN 226/98). Także w razie zmiany stanu prawnego można odstąpić od wykładni prawa zawartej w orzeczeniu Sądu Najwyższego.

Odnosząc tak rozumianą regulację art. 398²⁰ k.p.c. do omawianych obecnie zarzutów kasacyjnych, Sąd Najwyższy stwierdza, że skarżąca przede wszystkim zdaje się mylić wykładnię prawa z oceną prawną ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy oraz ze wskazaniem co do dalszego postępowania. Zarzuca bowiem „niezastosowanie wskazówek” zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 maja 2017 r., II PK 122/16. Tak skonstruowany zarzut jest więc bezzasadny, skoro w myśl powołanego przepisu moc wiążąca wspomnianego wyroku obejmuje jedynie dokonaną przez Sąd Najwyższy wykładnię prawa.

Zdaniem Sądu Najwyższego, omawiane zarzuty nie są uzasadnione również w sytuacji, w której można byłoby uznać, że dotyczą związania wykładnią prawa. Jak wynika bowiem z uzasadnienia wyroku z dnia 30 maja 2017 r., II PK 122/16, przyjęto w nim pogląd, zgodnie z którym w sprawach o zapłatę ryczałtów za noclegi dla kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym „po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, art. 77⁵ k.p. nadal ma odpowiednie zastosowanie, do czasu uregulowania sprawy przez ustawodawcę, z tą różnicą, że chodzi o inne, bo >autonomiczne< (nie takie samo, jak w art. 77⁵ k.p.) rozumienie podróży służbowej. Oznacza to, że regulacja wewnątrzzakładowa nie powinna pomijać kompensaty kosztów noclegu, czyli nie powinno z niej wynikać,

że nie przysługuje zwrot jakichkolwiek kosztów (czyli w każdym przypadku), tylko dlatego, że kierowca ma nocleg (śpi) w kabinie samochodu. Innymi słowy art. 77⁵ k.p. nadal stanowi oparcie dla takiej regulacji zakładowej lub umownej. Jeśli nie ma jej w prawie zakładowym bądź nie wprowadza jej pracodawca albo nie uzgadnia z pracownikiem w umowie, to sporną kwestię może rozstrzygnąć sąd. Tam, gdzie nie ma regulacji wskazanej przez ustawę, orzeczenie sądu wypełnia to, czego strony nie uzgodniły. Orzeczenie może zastąpić więc umowę stron w tym zakresie. Inaczej ujmując po wyroku Trybunału źródła prawa z art. 77⁵ k.p. są nadal aktualne co do regulacji kosztów podróży służbowej, z tym zastrzeżeniem, że nie stosuje się regulacji dotyczącej sfery państwowej i samorządowej (art. 77⁵ § 2 k.p.). Jeżeli więc nawet przyjąć, że spanie w kabinie samochodu zapewnia właściwy nocleg, to nie są wykluczone inne koszty wynikające z takiego noclegu, czyli przykładowo rekompensata za uciążliwość albo koszty użycia i prania pościeli czy koszty sanitarne. Ponadto kierowca w istocie pilnuje wówczas pojazd i towar, co jest z korzyścią dla pracodawcy”.

Uwzględniając przedstawione wyżej stanowisko Sądu Najwyższego dotyczące wykładni przepisów prawa regulujących zasady przyznawania ryczałtów noclegowych kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym u pracodawców niebędących państwowymi lub samorządowymi jednostkami sfery budżetowej, należy więc stwierdzić, że w stanowisku tym potwierdzono co do zasady pogląd prawny, w myśl którego pracodawca, również po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, w regulacjach wewnątrzzakładowych lub w umowie o pracę nie może wyłączyć kompensaty kosztów noclegu, jeśli nocleg ten odbywa się w kabinie samochodu, a art. 77⁵ k.p. nadal znajduje w tym zakresie odpowiednie zastosowanie. Sąd Najwyższy zastrzegł zaś jedynie, że „nie stosuje się regulacji dotyczącej sfery państwowej i samorządowej”. Wbrew odmiennemu stanowisku skarżącej, pogląd ten został jednak w pełni uszanowany przez Sąd Okręgowy, co jednoznacznie wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, w których powtórzono *in extenso* wykładnię prawa dokonaną w wyroku z dnia 30 maja 2017 r., II PK 122/16.

Za niedopuszczalny w świetle regulacji art. 398²⁰ zdanie drugie k.p.c. Sąd Najwyższy uznaje natomiast zarzut kasacyjny dotyczący „niewwzględnienia lub

braku prawidłowego zastosowania” wspomnianego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15. W tym zakresie Sąd Najwyższy podkreśla bowiem, że zgodnie z powołanym przepisem, nie można oprzeć skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Tymczasem, co już wyżej zostało poniesione, dokonana w wyroku z dnia 30 maja 2017 r., II PK 122/16, wykładnia prawa wyraźnie zakłada, że uznanie przez Trybunał Konstytucyjny art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. oraz w związku z § 16 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 stycznia 2013 r. za niezgodne z Konstytucją RP, powoduje, że w sprawach dotyczących kosztów noclegów kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym nadal znajduje odpowiednie zastosowanie art. 77⁵ k.p. Co również zostało już podniesione, Sąd drugiej instancji w pełni respektował zaś ten właśnie kierunek wykładni, uwzględniając go w ramach oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Niezależnie od powyższych spostrzeżeń, Sąd Najwyższy stanowczo stwierdza, że Sąd drugiej instancji uwzględnił, co jednoznacznie wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, konsekwencje wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15. Co już wcześniej zostało podniesione, zastosował się bowiem do wykładni przepisów stanowiących podstawę prawną roszczeń powoda po wydaniu wspomnianego wyroku, zawartej w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2017 r., II PK 12/16. Dodatkowo, biorąc w tym zakresie pod uwagę poglądy prawne Sądu Najwyższego wyrażone również po wyroku Trybunału Konstytucyjnego, Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że podstawy prawnej roszczeń powoda należy poszukiwać w art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ k.p.

Z tych przyczyn jedynie w celu uporządkowania omawianej kwestii, Sąd Najwyższy przypomina, że aktualnie jego stanowisko dotyczące uprawnień do ryczałtu za nocleg przysługującego kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym po derogowaniu z porządku prawnego, mocą powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców zostało – w sposób całościowy – wyrażone w

uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17 (LEX nr 2379708). W tezie tej uchwały uznano, że ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 775 § 3 k.p.) poniżej 25% limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia z 2002 r. oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia z 2013 r. Równocześnie jednak w motywach uchwały Sąd Najwyższy potwierdził pogląd, zgodnie z którym pozbawienie mocy prawnej art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców spowodowało jedynie przewartościowanie sytuacji prawnej, nie jest jednak równoznaczne z pozbawieniem kierowców transportu międzynarodowego (mających status pracowników) należności z tytułu podróży służbowej. Przepisy art. 2 pkt 7 i art. 4 ustawy o czasie kierowców oraz art. 5 k.p. i art. 775 k.p. nie zostały bowiem wyrugowane z porządku prawnego. Przepis art. 2 ust. 7 zawiera definicję podróży służbowej kierowcy, modyfikując - na potrzeby wybranej grupy zawodowej - kształt podróży służbowej zdefiniowanej w art. 775 § 1 k.p. Z kolei w art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców przewidziano, że w zakresie nieuregulowanym w ustawie stosuje się przepisy Kodeksu pracy. Ten ostatni przepis stanowi odzwierciedlenie wyrażonej w art. 5 k.p. zasady, że przepisy szczególne dotyczące określonej kategorii pracowników mogą określać ich stosunek pracy odmiennie. W konsekwencji, po wyroku Trybunału Konstytucyjnego do pracowników-kierowców w transporcie międzynarodowym znajdują zastosowanie reguły rozliczenia podróży służbowej przewidziane w art. 77⁵ k.p., a co za tym idzie, w rozporządzeniach wykonawczych z 2002 r. i 2013 r. Zastosowanie tego przepisu wynika bowiem z art. 5 k.p. i jego odpowiednika - art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17, podzielił także dotychczasowy pogląd wyrażony w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014 nr 12, poz. 164) oraz w uchwale z dnia 7 października 2014 r., I PZP 3/14 (OSNP 2015 nr 4, poz. 47), w których zgodnie przyjęto, że zapewnienie pracownikowi-kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi

zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia z 2002 r. (odpowiednio - § 16 ust. 4 rozporządzenia z 2013 r.) oraz że art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006 dotyczy możliwości wykorzystania przez kierowcę z dziennego (także tygodniowego skróconego, ale już nie tygodniowego regularnego) odpoczynku w pojeździe (w kabinie samochodu), jeżeli dokona on takiego wyboru, pod warunkiem, że pojazd posiada odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i znajduje się na postoju. Przepisy powołanego rozporządzenia nie dotyczą natomiast uprawnień w zakresie przysługiwania kierowcy od pracodawcy należności na pokrycie kosztów wyjazdów poza bazę w celu wykonywania pracy (podróży służbowych), nie mogą więc służyć ocenie przesłanek takich uprawnień, w szczególności przesłanek przysługiwania ryczału za nocleg. Upewnia w tym przekonaniu art. 14 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców (przewidujący, że dobowy odpoczynek kierowcy może być wykorzystany w pojeździe, jeżeli pojazd znajduje się na postoju i jest wyposażony w miejsce do spania). Prawo do odpoczynku zostało w tym przepisie zestawione z dobą i tygodniem pracy, a nie ze sposobem rozliczania kosztów noclegu. Znaczy to tyle, że pojęcie to należy postrzegać jako gwarancję dotyczącą czasu pracy, nie ma jednak ono nic wspólnego ze sferą kosztów pracy czy konstrukcją podróży służbowej. Ustawa o czasie pracy kierowców w żadnym zakresie nie odnosi się natomiast do rozliczania podróży służbowej pracowników-kierowców w transporcie międzynarodowym, co oznacza, iż zastosowanie znajdują wprost reguły określone w Kodeksie pracy i rozporządzeniach wykonawczych. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17 - z powołaniem się na wcześniejsze orzecznictwo - zaakcentował również, że istota ryczału jako świadczenia kompensacyjnego polega na tym, że świadczenie wypłacane w takiej formie z założenia jest oderwane od rzeczywiście poniesionych kosztów i ma na celu uproszczenie wzajemnych rozliczeń. W rezultacie, jeśli pracownik ich rzeczywiście nie poniesie, to i tak przysługuje mu ustalony ryczałt. Wynika to z założenia, że każde zatrudnienie wiąże się z kosztami dotyczącymi pracy, które w całości obciążają pracodawcę. Zatem niedopuszczalne jest przerzucanie na pracownika kosztów noclegu w podróży służbowej. To na pracodawcy spoczywa powinność zabezpieczenia odpowiednich warunków noclegowych w podróży służbowej, a

obowiązek ten może zostać zrealizowany albo przez zorganizowanie odpowiednich warunków umożliwiających odpoczynek (nocny), albo przez ustanowienie ryczału w wysokości dającej możliwość zrealizowania tej potrzeby we własnym zakresie. Nie ma natomiast znaczenia okoliczność, czy pracownik faktycznie ze sposobności tej skorzysta, czy też wybierze rozwiązanie „ekonomiczne”. Sąd Najwyższy podkreślił także, że standard ten jest korzystniejszy od rozwiązania przewidzianego w art. 8 ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniającego rozporządzenie Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylającego rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.U. UE L 2006.102.1). Znaczy to tyle, że ma pierwszeństwo przed prawem unijnym.

Nie jest z kolei uzasadniony kasacyjny zarzut naruszenia art. 77⁵ k.p. Odnosząc się do tego zarzutu, Sąd Najwyższy zauważa bowiem, że Sąd Okręgowy ustalił w sposób wiążący w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), że w obowiązującym u skarżącej w spornym okresie załączniku do regulaminu wynagradzania i premiowania przewidziano zwrot kosztów noclegów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym w granicach ustalonego na ten cel limitu, ryczałt w wysokości 25% owego limitu w razie braku rachunku za nocleg oraz brak zwrotu kosztów noclegu w przypadku wyjazdu samochodem z kabiną sypialną. Sąd drugiej instancji ustalił ponadto, że powód na polecenie skarżącej, co było w sprawie bezsporne, wykonywał zadania związane z transportem powodujące konieczność wyjazdu poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałe miejsce pracy, jeżdżąc do Austrii, Belgii, Francji oraz Niemiec. Bezspornie też nie otrzymywał wówczas ryczałtów za noclegi odbywane w kabinie samochodu.

Uwzględniając takie ustalenia faktyczne, Sąd drugiej instancji słusznie doszedł więc do przekonania, że skoro skarżąca nie mogła w regulaminie wynagradzania skutecznie wyłączyć prawa do zwrotu kosztów noclegu w przypadku wyjazdu samochodem z kabiną sypialną, to podstawy roszczeń powoda należało poszukiwać w tych przepisach wspomnianego regulaminu, które nie były sprzeczne w przepisami powszechnie obowiązującymi. Te zaś przewidywały zwrot

kosztów noclegów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym w granicach ustalonego na ten cel limitu oraz ryczałt w wysokości 25% owego limitu w razie braku rachunku za nocleg. Tak ustalona wysokość przysługującego powodowi ryczałtu została zatem oparta nie na przepisach rozporządzeń wykonawczych, wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p., dotyczących pracowników zatrudnionych w państwowych lub samorządowych jednostkach organizacyjnych sfery publicznej, lecz na podstawie autonomicznego źródła prawa zakładowego, o którym mowa w art. 77⁵ § 3 k.p., to jest regulaminu wynagradzania. To że wysokość spornego świadczenia ustalona w tym regulaminie była równa określonej w przepisach wykonawczych do art. 77⁵ § 2 k.p., nie miało natomiast żadnego znaczenia, ponieważ przepisy regulaminu stanowiły wyraz woli pracodawcy, który mógł wprawdzie ustalić ryczałt w niższej wysokości, ale tego nie uczynił. Opisane ustalenie Sądu Okręgowego nie oznaczało przy tym akceptacji dla stanowiska Sądu pierwszej instancji, który – posiłkując się w tym zakresie poglądem prawnym wyrażonym w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 – przyjął, że zwrot kosztów noclegu powinien przysługiwać na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1-3 rozporządzenia z 2002 r. albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy. Przeciwnie, będąc związany wykładnią prawa zawartą w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2017 r., II PK 122/16, Sąd drugiej instancji zanegował opisane stanowisko Sądu Rejonowego. Uznając jednak, że zasądzona wyrokiem tego Sądu kwota ryczałtu jest prawidłowa, gdyż została wyliczona przez samą skarżącą jako kwota odpowiadająca określonej w regulaminie kwocie stanowiącej równowartość 25% limitu, przyjmowanej w razie braku rachunku za nocleg w hotelu, zaakceptował to rozstrzygnięcie jako prawidłowe, mimo błędnego uzasadnienia.

Sąd Najwyższy również podziela trafność tego rozstrzygnięcia. Jeśli bowiem u skarżącej obowiązywała w spornym okresie regulacja dotycząca zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej (w tym zasad zwrotu kosztów noclegu), a skarżąca nie mogła skutecznie wyłączyć prawa do zwrotu kosztów noclegu tylko z tej przyczyny, że zatrudniony u niej kierowca (powód) odbywał podróż służbową samochodem z kabiną sypialną, to podstawy roszczeń powoda z tego tytułu

należało poszukiwać w tych zapisach regulaminowych, które przewidywały wypłatę ryczałtów na pokrycie kosztów noclegu odbywanych w czasie zagranicznej podróży służbowej.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając na się na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji swojego wyroku.

as